

PROTOKÓŁ NR XXXVI.2016
przebiegu XXXVI nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Zielona Góra
29 lipca 2016 r.

1. OTWARCIE SESJI

XXXVI nadzwyczajna sesja Rady Miasta Zielona Góra (*siódmej kadencji samorządu terytorialnego lata 2015 - 2018*) zwołana została przez Przewodniczącą Rady Miasta zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o *samorządzie gminnym* (Dz. U. z 2016 r. poz. 446) oraz §27, § 40 ust. 1 i § 43 Statutu Miasta Zielona Góra - uchwała nr XXIX/267/04 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 31 sierpnia 2004 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. z 2013 r., poz. 745 - z późn. zm.), na wniosek Prezydenta Miasta z dnia 22 lipca 2016 r.¹,

Sesja odbyła się w sali sesyjnej zielonogórskiego ratusza w dniu 28 lipca 2016 r. w godzinach od 13⁰⁰ do 14²⁰. Sesję otworzył i obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta p. Adam Urbaniak.

W sesji uczestniczyli: 21 radnych na stan Rady – 25 radnych², Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki, Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk, Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Nowe Miasto p. Mariusz Zalewski, Przewodniczący Rady Dzielnicy p. Zenon Rabęda, przedstawiciele Urzędu Miasta Zielona Góra z Sekretarz Miasta i Skarbnik Miasta, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz dziennikarze lokalnej prasy, radia i telewizji.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016 - 2022 – **druk nr 427**,
 - 2) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze - **druk nr 428**,
 - 3) zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - **druk nr 429**,
 - 4) zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo - edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze - **druk nr 425**.
3. Zamknięcie sesji.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** udzielił głosu radnemu p. Markowi Budniakowi.

Radny p. Marek Budniak - 17 lipca obchodziliśmy w Polsce rocznicę tragicznego wydarzenia – tzw. krwawej niedzieli 1943 roku – kulminacji eksterminacji Polaków mieszkających na kresach ze strony militarnych organizacji ukraińskich. Mamy jeszcze w naszym mieście sporą grupę mieszkańców doświadczonych przez to okrucieństwo. Proszę o uczczenie chwilą ciszy ofiar ukraińskiego ludobójstwa z lat 1939 – 1947.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak prosił wszystkich obecnych na sali o powstanie i uczczenie chwilą ciszy tego pamiętnego wydarzenia.

Po uczczeniu chwilą ciszy pamięci ofiar tych wydarzeń **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak**, w związku z brakiem wniosków o zmianę porządku obrad, przystąpił do jego realizacji.

¹ Wniosek Prezydenta Miasta z dnia 22 lipca 2016 r. o zwołanie sesji nadzwyczajnej– **załącznik nr 1**

² Lista obecności – **załącznik nr 2**

2. PODJĘCIE UCHWAŁ

2.1. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016 - 2022 – druk nr 427

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016 - 2022 – druk nr 427¹, w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła **p. Małgorzata Maško-Horyza - kierownik Biura Urbanistyki i Planowania**. Uzasadniała – projekt dotyczy przyjęcia programu gospodarczego, określającego kierunki działań Miasta na wyznaczonych uchwałą obszarach rewitalizacji – działań zmierzających do wyprowadzenia tych obszarów ze stanów kryzysowych, likwidacji zdiagnozowanych w tym programie problemów, kontynuowanie polityki wprowadzanej na tych obszarach od 2009 r., kiedy Rada Miasta uchwaliła Lokalny Program Rewitalizacji. Prace rozpoczęto od października, a potem w lutym wyznaczono obszary rewitalizacji, były prowadzone zarówno przez urzędników, jak i zewnętrzne firmy, które prowadziły z nami konsultacje i opracowywały ten dokument. Program został w marcu szeroko skonsultowany z mieszkańcami i innymi interesariuszami tego procesu. W ramach tych konsultacji odbyły się różne spotkania, wpłynęło ok. 80 uwag z propozycjami różnych przedsięwzięć, które miałyby się odbywać na tych wskazanych obszarach. Znaczna większość tych propozycji została uwzględniona w tym dokumencie, który został również zaopiniowany przez Urząd Marszałkowski, który weryfikuje pod względem wytycznych, czy spełnia on pewne założenia. Ta opinia jest pozytywna - z wczoraj. Wpłynęła, jest warunkowa – w momencie, kiedy Rada Miasta uchwali ten program, będzie mógł on być wpisany na listę programów Województwa. Najważniejsze jest to, że na podstawie tego programu my, jako Miasto i interesariusze zainteresowani procesami, jakie mogą się dziać na tym obszarze, będziemy mogli również występować o środki z różnych źródeł zewnętrznych po to, aby ożywić obszary wskazane jako obszary zdegradowane, ożywić zarówno przez działania tzw. twarde, jak i przez działania społeczne, kulturalne i artystyczne. Do projektu jest autopoprawka – dwa zapisy w jednym z projektów - przedsięwzięć dotyczących Placu Teatralnego. Chodzi o możliwości wykorzystania sceny letniej również jako kina letniego, a także, w związku z tym, że przekształceniu ulegnie zarówno obszar tego wnętrza, ale i Placu Matejki, gdzie są miejsca parkingowe. Zostanie zwiększona przestrzeń dla pieszych i te miejsca parkingowe zostaną zamienione w miejsca parkingowe w parkingu podziemnym.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – prosiłbym o sprecyzowanie autopoprawki.

Pani Małgorzata Maško-Horyza – po prostu zmienione jest przedsięwzięcie – załącznik A.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – przedsięwzięcie A 6.1, cała tabela z uzasadnieniem realizacji... Autopoprawka jest zgłaszana². Proszę o powtórzenie autopoprawki.

Pani Małgorzata Maško-Horyza – zakres proponowanych działań na obszarze tworzonego Placu Teatralnego – w tej chwili go nie ma, myśmy go tak nazwali, ponieważ ma być zapleczem dla budowanej sceny letniej i Muzeum Lalek. To przedsięwzięcie jest po stronie teatru, natomiast po naszej stronie jest stworzenie placu, który ma spełniać funkcje widowni – ale też miejsca na działania artystyczne. Aby wykorzystać maksymalnie tę nową przestrzeń – ona jest zamknięta w kwartale między ulicami: Kupiecką, Matejki, Niepodległości i Pieniężnego, proponujemy wprowadzić tam jeszcze funkcje kina letniego. Po drugie – zmianie ulegnie też kształt Placu Matejki, gdzie w tej chwili są miejsca parkingowe. Aby nie utrudniać dostępu do deptaka, proponujemy, aby te miejsca parkingowe przenieść pod tworzony Plac Teatralny, a przestrzeń uzyskana polepszy możliwości spędzania czasu na tym placu.

Pytania

Radny p. Kazimierz Łatwiński – ponieważ na Komisji Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska Prezydent Kaliszuk referował pewne zawilości dot. aplikowania o środki unijne i powiązania tego programu z tym procesem, to chcę zapytać Pana Prezydenta Kaliszuka, czy mogłyby szerszemu gronu osób przybliżyć, jakie znaczenie ma ten program dla tych aplikacji o środki unijne?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk – faktycznie, pojawiły się medialne informacje mówiące o tym, że mamy dużo czasu na wykorzystanie środków unijnych na rewitalizację. Nie do końca jest to zgodne z prawdą, ponieważ wszystkie osie w regionalnych programach

¹ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016 - 2022 – druk nr 427 – załącznik nr 3.1

² Autopoprawka do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016 - 2022 – druk nr 427 do załącznika A, przedsięwzięcie A.6.1 – załącznik nr 3.1

operacyjnych mają przyjętą rezerwę wykonania na poziomie 6 do 7% alokacji, które będą poddane badaniu w 2019 roku. W 2019 roku będzie zbadane, czy zostały wykonane określone wskaźniki, wydane określone pieniądze w poszczególnych osiach. Jeśli okaże się, że nie zostały wydane i nie zostały certyfikowane przez Lubuski Urząd Wojewódzki, czyli jeśli te środki nie zostaną wydane do sierpnia, września 2018 roku, wówczas stracimy możliwość uzyskania tych dodatkowych 7% środków. Ponadto, stracimy możliwość uzyskania środków, które w innych województwach inni nie wykorzystują. Wówczas te środki byłyby przeznaczone dla tych, którzy dobrze wydają te środki unijne. Więc jest, o co walczyć. W związku z tym, że informacje, które dotyczą postępu prac nad programem rewitalizacji na terenie naszego województwa lubuskiego wskazują, że jesteśmy jedynym miastem, które korzystało z szybkiej ścieżki i jedynym miastem, które będzie mogło do 2018 r. te środki wydawać, jest bardzo duże zagrożenie, że możemy być tej rezerwy wykonania pozbawieni. Wobec tego robimy wszystko i harmonogram jest tak przyjęty w Wieloletniej prognozie finansowej, aby podstawowe 4 projekty, które były Państwu przedstawiane, zostały w najbliższych 2 latach zrealizowane.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – Panie Prezydencie, słyszałem o parkingach i chciałbym się dowiedzieć, ile tych parkingów będzie? Czy pani Maśko - Horyza w przyszłości przewiduje, bo wiem, że ma zarezerwowane miejsca, budowę parkingów wielopoziomowych? Co prawda, słyszałem o takiej koncepcji, że samochody trzeba będzie zostawiać na ul. Wrocławskiej i przesiadać się na autobusy miejskie lub na rowery, ale myślę, że większość naszych mieszkańców nie zrezygnuje z samochodów, więc parkingi w naszym mieście będą potrzebne. Tutaj akurat są przewidziane i bardzo dobrze, i myślę, że Państwo nie zapomnie o tym problemie.

Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk – tak, jak prezydent już informował radnych, programy unijne, w tym program rewitalizacji, nie dopuszczają tworzenia nowych miejsc parkingowych czy w formie standardowej, czy parkingów wielopoziomowych. Natomiast tutaj mamy sytuację, w której dokonujemy rewitalizacji poprzez zwiększenie strefy dla pieszych poprzez przeniesienie istniejących na tym obszarze kilkudziesięciu miejsc parkingowych pod to miejsce, które będzie przeznaczone dla wypoczynku, rekreacji i uczestniczenia w imprezach kulturalnych na placu teatralnym i Placu Matejki. Czyli kilkadziesiąt miejsc, które dzisiaj istnieją, zostanie przeniesione z poziomu zero na poziom minus jeden.

Radny p. Kazimierz Łatwiński – wiele stowarzyszeń aktywnie uczestniczyło w konsultacjach tego programu i wyrażało krytyczne opinie o sposobie, czy włączeniu niektórych pozycji do tego programu, czy o sposobie rewitalizacji. I dobrze, bo jak nie ma krytyki, to nie ma, o czym rozmawiać w czasie konsultacji. Natomiast z tych postulatów organizacji pozarządowych wyłania się postulat wzmocnienia konsultacji eksperckich (urbanistów, architektów, socjologów, ludzi, którzy w sposób fachowy mogą wesprzeć postulaty zgłaszane przez mieszkańców). Pytanie jest takie, bo przed chwilą dyskutowaliśmy na Komisji Rozwoju Miasta i pan prezydent Kaliszuk mówi tak, ale społecznie np. architekci mogą to opiniować. Rozumiem, że to było powiedziane w ferworze dyskusji, dlatego że jeśli nawet realizujemy jakieś działania we współpracy z uniwersytetem, to skromne, ale jakieś pieniądze trzeba przekazywać, chociażby na pokrycie kosztów tych działań. Czy będzie można potraktować program rewitalizacji, jako etap, przynajmniej do tych projektów, które nie będą realizowane natychmiast, i starać się w oparciu o narzędzia fachowych ekspertów, nie na zasadzie społecznej, bo wtedy one będą niedokładnie zrobione, ale jednak działać w taki profesjonalny sposób, wykorzystując wyjątkowe zasoby Zielonej Góry, jak na miasto tej wielkości, kadre, która jest związana z uniwersytetem, architektów tu działających? Czy można zadeklarować taką ścieżkę współpracy ze stowarzyszeniami, które w tej chwili, w dużej części są niezadowolone z tego, co proponuje ten program?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk – na etapie konsultacji pojawiły się dwa poglądy na temat wyboru określonych działań. Prezydent stoi na stanowisku, że ostateczną decyzję podejmują mieszkańcy z obszarów otaczających te, które podlegają rewitalizacji. Natomiast część stowarzyszeń faktycznie twierdziła, że powinny określić te działania osoby, które uznają się za ekspertów. My jednak poszliśmy tym pierwszym kierunkiem, a więc poprosiliśmy zainteresowanych architektów, aby przedstawili możliwe do realizacji działania i w przypadku Doliny Gęśnika było to dwóch architektów dyplomowanych, jeden architekt krajobrazu. Przedstawili oni całe spektrum działań, które mieszkańcy na specjalnie zorganizowanym pikniku przegłosowali i prezydent uznał te działania za takie, które będą przedmiotem tego projektu. I w tym kierunku będziemy dalej szli. Więc chcemy, aby ci eksperci, którzy chcą przedstawić propozycje, pozwalali, aby ostatecznego wyboru dokonywali jednak mieszkańcy. I dopóki będziemy mieli po drugiej stronie osoby, które będą chciały w

tym kierunku działać, dopóty my będziemy współpracować. Natomiast nie będzie tak, że ekspert przedstawi swoją wizję, a my wbrew mieszkańcom będziemy ją realizować.

Radny p. Filip Gryko – czy termin tej sesji był ukrywany przez pana przewodniczącego, czy pana prezydenta? Bo radni i media otrzymały listy od tych stowarzyszeń, organizacji i grup inicjatywnych, które chciały dyskutować na temat Gminnego Programu Rewitalizacji, i które negowały przeprowadzone konsultacje. Jakoś dzisiaj na komisji rozwoju i na sesji nikogo nie widzę, a przecież podpisało się kilkanaście grup inicjatywnych. Pytam, gdzie oni są, może nie wiedzieli o tej sesji? Może to jest wina przewodniczącego, może radnych, może media ich nie poinformowały, bo jak jest tak wielkie zainteresowanie ich udziałem w konsultacjach, to dlaczego dzisiaj nie przyszli dyskutować? Może nie wiedzieli o tym.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak – wizyta nie wiele by pomogła, bo Państwo znacznie zapisy statutu. Natomiast, z uwagi na powagę materiału, specjalnie, pomimo trybu nadzwyczajnego, ja ten projekt uchwały kierowałem do Komisji Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska i do Komisji Gospodarki, i każdy, kto chciał, mógł wziąć w nich udział.

Radny p. Marcin Pabierowski – Panie Prezydencie, pytanie dotyczy placu przy teatrze - wykonania sceny letniej. Ja uczestniczę w spotkaniach z architektami i chcę dopytać, czy Miasto uwzględnia przeprowadzenie konkursu architektonicznego na wykonanie tej inwestycji?

Przewodniczący obrad p. Adma Urbaniak zwrócił uwagę, że pytania zaczynają wykraczać poza tematykę projektu uchwały, bo dotyczą już formy jej realizacji i tu byłby właściwszy tryb interpelacji i zapytań.

Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk - kwestia zagospodarowania placu teatralnego funkcjonuje w przestrzeni publicznej od ponad 10 lat. Przed 10 laty przedstawiał ją prof. Wojciech Eckert, a przed 2 lata prezydent wspólnie z panią marszałek ogłosili, że będzie to jedno z zadań, które będzie realizowane w najbliższych latach. Współpraca z teatrem i środowiskami twórczymi doprowadziła do określenia zmian w planie przestrzennego zagospodarowania, który został przyjęty. Natomiast harmonogram mówi o tym, że trzeba zakończyć działania inwestycyjne najpóźniej w sierpniu 2018 roku, więc za 2 lata, nie pozwala na zastosowanie formuły związanej z konkursem architektonicznym. Natomiast spróbowaliśmy zrobić coś, co jest namiastką, czyli zapytanie dot. stworzenia programu funkcjonalno – użytkowego. Nakazywało to architektom przystępującym do tej procedury załączyć koncepcję. I koncepcja, która była załączona uzyskała naszą akceptację. Architekt, który tym się zajmuje, prowadzi działania zmierzające do tego, aby uzyskać efekt najbardziej korzystny dla wszystkich. W tym i w zeszłym tygodniu mieliśmy dwa spotkania, w których brali udział przedstawiciele teatru i architekt, i mamy nadzieję, że w ciągu miesiąca będziemy mogli przedstawić do konsultacji szczegółową skończoną koncepcję zagospodarowania tego obszaru.

Radny p. Jacek Budziński – radni i Prezydent Kubicki otrzymali od tych stowarzyszeń oświadczenia, ale również kilka wniosków. W związku z tym, Panie Prezydencie Kaliszuk, mam pytanie, czy ten wniosek tych organizacji o utworzenie lokalnego korytarza ekologicznego Doliny Gęśnika będzie także ujęty przez Miasto w pracach nad tym programem rewitalizacji?

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – jeśli chodzi o zagospodarowanie Gęśnika, to myślę, że większość z Państwa była na festynie. Tam przyszło kilka tysięcy osób i wybrało to, co chcą, aby było w tym miejscu zrealizowane. I uważam, że taka forma, jaką my zaproponowaliśmy wspólnie z organizacjami pozarządowymi, które chciały uczestniczyć w tym przedsięwzięciu, bo te konsultacje prowadziła fundacja Partycypacja, nie Miasto... Kilku architektów zaproponowało, co mogłoby tam być, a mieszkańcy przyszli i przedstawili, czego oczekiwaliby od nas. W związku z tym, w tej chwili cofanie się i mówienie mieszkańcom nie zrobimy, zrobimy tam korytarz, to moim zadaniem, byłoby oszukiwanie mieszkańców. W związku z tym, mieli mieszkańcy takie prawo i to mieszkańcy zdecydowali. Wszyscy, jak jeden mąż, mówili, że chcą, aby ten teren ożył w formie zielonej rekreacji.

Opinie komisji¹

– Komisja Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Dyskusja

Radny p. Tomasz Nesterowicz – podobnie jak większość radnych ja również otrzymałem list w sprawie samego procesu powstawania GPR-u². Skontaktowałem się z osobami, które były

¹ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 4

² Oświadczenie organizacji pozarządowych, inicjatyw lokalnych i ruchu miejskiego w sprawie przyjęcia GPR 2016-2022 dla Zielonej Góry – załącznik nr 3.1

sygnatariuszami tego listu i odczytam odpowiedź, którą dzisiaj otrzymałem: „Dziękujemy za zainteresowanie naszą odezwą w sprawie GPR i chęcią stawiennictwa na dzisiejszej sesji. Co do konkretnych propozycji zmian w GPR - charakter procesu rewitalizacyjnego polega na długotrwałości i rozłożeniu w czasie. Oczywiście mamy pewne propozycje i rozwiązania, jednak one nadal pozostaną w sferze konsultacji i rodzenia się pomysłów na podstawie obserwacji i rozmów. Nie jest to bynajmniej proces szybki - stąd między innymi nasza odezwa. Oświadczenie powstało z czystej obawy o proces rewitalizacji miasta. Uważamy, że dzieje się on za szybko, dyktowany niestety, co gorsza, kadencyjnością. Rewitalizacja, jak i samo pojęcie „procesu”, oznacza, że powinny być one rozłożone w czasie, wsparte dogłębными analizami i diagnozami aktualnej sytuacji społecznej, czy ekonomicznej. Tymczasem nasz GPR i obszary do rewitalizacji zostały wyznaczone szybko - na podstawie starego dokumentu z Lokalnego Programu Rewitalizacji - sprzed lat, w którym pojęcie rewitalizacji miało inny wymiar. Obecnie traktuje o tym nowa Ustawa o Rewitalizacji z 2015 r. Nasz GPR jest bez nowych badań i nakierowany głównie na duże inwestycje. Szczególnie w działaniach zaplanowanych, jako pierwsze do realizacji. Brakuje w nich zapobiegania problemom społecznym, jak chociażby bezrobociu, czy faktyczne zwiększenie dostępności do szeroko pojętej kultury i włączenie w nią trwale mieszkańców. Brakuje włączenia społeczeństwa, w tym organizacji pozarządowych w PROCES rewitalizacji. Konsultacyjne pikniki z prezentacjami planów nie są wystarczającym rozwiązaniem. Brakuje współpracy z ekspertami różnych dziedzin. Obawiamy się, że rewitalizacja może nie przynieść wymiernych i długotrwałych efektów społecznych. Realny standard i jakość życia nie zostaną podniesione, zaangażowanie społeczeństwa w życie społeczne może być dalej nikłe. Powstaną za to inwestycje generujące koszty. Stare pozostanie starym i martwym, nowe będzie błyszczało i kosztowało. Sytuacja ekonomiczna i gospodarcza miasta nie ulegnie zmianie. Zauważamy pewne powiązania i spoglądając na GPR syntetycznie widzimy luki u podstaw, w szczególności w wymiarze właśnie społecznym i w gospodarowaniu dotacjami - dla jak najlepszych wieloletnich efektów m.in. ekonomicznych. Zdajemy sobie sprawę, że w obecnej chwili nie ma realnego wpływu na zmianę kształtu GPR. Wyrażamy jednak nadzieję, że uwagi nasze zostaną wzięte do serca. Proces odbędzie się ze szczególną uwagą i zostaną wprowadzone do niego, chociaż małe zmiany. Potrzeba do tego realnej, otwartej, równej debaty i zaangażowania, w czym pragniemy uczestniczyć”. To nie jest z mojej strony chęć przedstawienia mojego zdania. To jest tylko chęć przedstawienia tego, co było podstawą zamierzenia sygnatariuszy odezwy, która do nas trafiła, dla uzupełnienia tych wypowiedzi, które się tu pojawiały.

Radny p. Robert Górski – chcę zauważyć, że to jest kolejna sytuacja, kiedy chcemy w naszym mieście zrobić coś pozytywnego i lokalna grupa dyżurnych, jak zwykle protestuje. Te stowarzyszenia, które podpisały się pod różnymi listami, to są stowarzyszenia, gdzie skład osób jest mniej więcej ten sam i to są osoby, które pozapisywały się do dziesięciu stowarzyszeń i próbują stworzyć wrażenie, że pół miasta jest przeciw tym inwestycjom, a przecież jest to nieprawda. Przecież są robione konsultacje społeczne, przychodzi na nie po kilka tysięcy osób. Ludzie mają możliwość wyboru i decydują. I taka forma konsultacji społecznych bardzo im się podoba. Ja jestem bardzo zdziwiony, że jak zwykle te osoby budzą się za pięć dwunasta, kiedy zbliża się sesja Rady Miasta i kiedy podejmujemy już kluczowe decyzje w formie uchwał, te osoby nagle się aktywizują. A gdzie one były wcześniej? Przecież były robione konsultacje, były spotkania, na których był radny Pabierowski i tam przyszło kilka osób. Osób protestujących tam nie było. Te osoby wcześniej nie wносиły żadnych uwag odnośnie przebiegu tych konsultacji społecznych, a teraz, kiedy są media, na sesji Rady Miasta robi się zadymę. Wielokrotnie już tłumaczono, że mamy określone kryteria czasowe, że musimy działać szybko, bo pieniądze przepadną, że sytuacja w Unii Europejskiej jest niestabilna. I to są te wszystkie wytyczne, o których mówił prezydent Kaliszuk. Jeżeli te dziesięć osób, które protestuje, chce, żebyśmy poszli drogą Gorzowa, żebyśmy w nieskończoność robili kolejne konsultacje, to uważam, że to się skończy źle, bo Gorzów będzie za chwilę w takiej sytuacji, że wyremontuje za 60 milionów złotych tylko swój urząd, a reszty projektów nie zrealizuje, bo będzie za późno. Myślę więc, że tak naprawdę, nie przejmujemy się głosem kilku dyżurujących protestujących, bo jak spotyka się ludzi na wszystkich osiedlach, na wszystkich piknikach związanych z konsultacjami, to oni mówią zupełnie coś innego niż wszystkie te osoby dyżurne protestujące.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki - jest takie przysłowie: *jeszcze się taki nie urodził, który by wszystkim dogodził*. Trudno jest stworzyć dokument, który wszystkim zadowoli. Opinia, którą przytoczył radny Nesterowicz, pasuje do każdego dokumentu. Każdy dokument można w ten sposób skrytykować, mówiąc, że jest zły u podstaw, przestarzały, przez złych ludzi zrobiony itd. Zapraszam wszystkich za teatr, aby zobaczyć, jak wygląda ten parking. Od wielu lat wszyscy mówią, że jest to największy syf w mieście i jeżeli mówimy zrobmy to, to ostatnia szansa, bo jeżeli ktoś nie wierzy w to że brexit nie będzie kosztować, to jest w błędzie. Przecież te pieniądze z budżetu znikną, co

skutkować będzie tym, że będzie brakować pieniędzy w budżetach krajowych, również w naszym. Więc jeżeli ktoś uważa, że nie trzeba robić tego zaplecza, to przyznam, że nie ma o czym dyskutować z taką osobą. Zawsze będę twierdził, że ten dziki parking, który tam jest, trzeba uporządkować. Wszyscy mówimy, że centrum miasta obumiera. To mówimy - zrobmy scenę letnią, nie tylko dla aktorów, ale żeby również można było filmy wyświetlać etc. Aktorzy i środowiska artystyczne uczestniczą w opracowaniu tej koncepcji. Przyznam, że ja nawet na te spotkania nie chodzę, bo jestem za tą ideą, ale niech artyści powiedzą, czego oczekiwaliby od nas. A w tej chwili mówimy - poczekajmy, podyskutujmy. Ile lat mamy dyskutować na temat tego, że ten bałagan za teatrem wreszcie trzeba zmienić? Jedyna szansa, to środki unijne. Ten dokument nie jest dokumentem zamkniętym. Możemy go zmieniać w kolejnych latach, ale zacznijmy wreszcie to, czego mieszkańcy od nas oczekują. Zacznijmy rewitalizację, bo jest wiele miejsc... Mieszkańcy chcą miejsc do wypoczynku. Zobaczcie Państwo, co się dzieje w weekend przed mini zoo (z naciskiem na mini). Ile samochodów, ile ludzi. Mieszkańcy chcą mieć gdzie wypoczywać. Jeżeli chodzi o kwestię rozwoju gospodarczego, to jak ktoś nie zauważył strefy w Kisielinie i informacji, które wskazują na to, że do końca tego roku na tej strefie pojawi się jeszcze wielu inwestorów, to jestem pod wielkim wrażeniem, bo wszyscy o tym głośno mówimy. Więc nie tylko chleb, ale również wypoczynek, i mieszkańcy tego chcą. Mieszkańcy cały czas głosują nogami, chodząc na CRS. Po wielu latach od otwarcia, codziennie na CRS jest powyżej tysiąca osób. Dlaczego? Bo nie zawsze chcemy chodzić do Fokusa. Chcemy mieć miejsca, gdzie można wypocząć z dziećmi, żeby było coś dla młodego, dla starszego i dla dorosłego. Uważam więc, że trzeba rozpocząć... Nie robimy nic, co byłoby bez konsultacji. Oczywiście, są czasami głosy przeciwstawne, bo to jest normalne, ale niestety, decyzje trzeba podejmować na końcu i ja to robię i Państwo też. Pamiętajmy, nie da się... Ja mam protesty związane z budową S3. Czy ktoś z Państwa uważa, że S3 jest bez sensu? A tacy ludzie też są. Uważają, że przy okazji budowy S3 bez sensu wycieliśmy znowu ileś drzew, że przy okazji budowy łącznika z Pomorskim też wycieliśmy ileś drzew. A ja uważam, że jest to potrzebne, niezbędne. Większość mieszkańców czeka na S3, czeka na łącznik. Niestety, jest część środowisk „na nie”, bo to największa szkoda w środowisku i etc. Zielona Góra ma ten problem, że bardzo dużo jest tu terenów zielonych, które w pewnym sensie są również zaniedbane. Więc zrobmy kilka pięknych miejsc. Skorzystajmy ze środków unijnych, które mamy w tej chwili. Za chwilę może ich nie być. Ja nie uciekam od kolejnej dyskusji, ale to, co chcemy zrealizować, myślę, że jest bezdyskusyjne. Jeśli uważacie Państwo, że nie należy tego stanu za teatrem zmieniać, to ja się z tym nie zgadzam, to nie mamy o czym dyskutować. Możemy dyskutować o wszystkich pozostałych rzeczach, które będą się toczyć. I to, co powiedział pan Kaliszuk - chcemy, aby było więcej pieniędzy. Jeżeli wykorzystamy szybko, to jest duże prawdopodobieństwo, że dostaniemy dodatkowe środki, tylko to róbmy, bo generalnie w Polsce nastąpiło zahamowanie wydatkowania środków unijnych, bo wszyscy opracowują różnego rodzaju strategię, dokumenty w kilometrach, tylko roboty nie ma. My chcemy wreszcie wziąć się za pracę i myślę, że jest to dobry kierunek, który prowadzimy. Rozmawiajmy, słuchajmy. Zobaczcie Państwo, na jeden festyn kilka tysięcy osób przyszło. Świadczy to o tym, że ludzie chcą mieć gdzie przyjść. Zobaczcie Państwo jak wygląda Orlik na Źródlanej – obłożony.

Radny p. Mirosław Bukiewicz – chciałem nie zgodzić się z listem odczytanym przez radnego Nesterowicza i z poglądami zawartymi w tym liście, ponieważ powtarzały się tam dwu, trzykrotnie słowa „za szybko”. Można powiedzieć, że to słowa defetystyczne, bo co to znaczy za szybko? Ja bym powiedział odwrotnie – za wolno. Za wolno przebiegają zmiany w naszym mieście, za wolno modernizujemy nasze miasto, ale robimy to na miarę naszych możliwości i na miarę środków unijnych, które, jak słusznie zauważył prezydent, jeszcze są dostępne. Róbmy to, póki możemy, bo w przyszłości tych środków nie będzie. Wykorzystajmy to w ramach tych możliwości, które teraz nam zostały dane. „Za szybko” oznacza nicnierobienie, bo w końcu, kiedy prezydent przedstawia, co chce zrobić, organizuje siły i środki, do tego dochodzą jeszcze środki unijne, to trzeba się tylko cieszyć i szybko to zrobić, póki możemy. Jak wiadomo, inwestycje kuleją w tym roku nie tylko w naszym mieście, ale i w państwie. Firma budowlana SKANSKA zwalnia ponad 1100 pracowników, dlatego że nie ma co robić. Wykorzystajmy ten okres. Jestem całkowicie za tym, żeby przeprowadzić rewitalizację. Budynki średnio żyją 100-120 lat. Jeżeli będziemy dłużej czekać, to z budynków po prostu nic nie zostanie – zostaną tylko ruiny.

Radny Zbigniew Binek – wczoraj zaprosiłem autorów listu na posiedzenie Komisji Gospodarki, niestety nie stawili się, odpowiadając radnemu panu Gryko, że są w pracy. Natomiast e-mailem wysłali informację – ich stanowisko do odczytania z prośbą do urzędników o ustosunkowanie się. To na posiedzeniu komisji zrobiliśmy.

Radny p. Kazimierz Łatwiński – wiem, że ci państwo ze stowarzyszeń nawet dziękowali panu przewodniczącemu za to zaproszenie, ale po prostu pracują i nie jest tak, że mogą zawsze. Chcę

podkreślić, że przedstawiciele tych stowarzyszeń brali udział we wszystkich konsultacjach w godzinach popołudniowych, bo wtedy tym osobom jest o wiele łatwiej uczestniczyć. I to przedstawiciele tych różnych stowarzyszeń byli najaktywniejszą stroną w tych konsultacjach, ale też mieszkańcy niestowarzyszeni brali udział. Bo tutaj ta nasza rozmowa troszeczkę przebiega w taki sposób, że jest przeciwnik. I na pewno nie jest to wypowiedź pana przewodniczącego Binka, ale że jest przeciwnik i trzeba wykazać, że on nie ma racji. Myślę, że w konsultacjach najlepsze są różnice zdań, bo jest jakiś punkt odniesienia. I wtedy podejmującemu decyzję jest o wiele łatwiej. Mam nadzieję, że jeżeli niektóre projekty są oceniane krytycznie przez stowarzyszenia, to zanim dojdzie do realizacji tych, które nie są w pierwszej kolejności do realizacji, to będzie można sobie jeszcze merytorycznie przekonsultować te sprawy. Być może wesprzeć się jakąś ekspertyzą fachową, że wyjdziemy z przeświadczeniem, że dzisiaj jest ważny etap, ale nie ostatni. I że będziemy modyfikować sytuację tam, gdzie to jest możliwe. Przypadek lasu zdrojowego, gdzie stowarzyszenia przedstawiły ekspertyzę, że ten las jest elementem korytarza migracyjnego zwierząt do miasta, nie tylko dzików. I okazuje się, że można było ten las zachować. To nie jest tak, że jeśli się na początku z czymś nie zgadzamy, to że nie możemy dojść do porozumienia w niektórych kwestiach, a w niektórych każdy zostanie przy swoim zdaniu. Przy okazji chciałem zapytać, bo mieszkańcy z osiedla Mieszka I i Bolesława Krzywoustego zadali sobie ten trud i też byli na konsultacjach, i prosili po prostu o dokończenie tych dwóch podwórek. Oni pięknie za własne pieniądze wyremontowali elewację w swoim budynku, tylko te podwórka są takim brakującym elementem. Mam nadzieję, że dzięki wpisaniu do programu, będą zrealizowane.

Radny p. Tomasz Nesterowicz – proszę, żebyśmy tu nie oceniali i nie deprecjonowali pobudek ludzi, którym się chce. Ja się osobiście bardzo cieszę, że komuś się chce zajmować stanowiska, czy przychodzić i przekazywać informacje, niezależnie od tego, czy się z nimi zgadzam, czy nie. Każda aktywność jest mile widziana. Ja tak negatywnie tego głosu nie odbierałem. Odczytam fragment, na który pozytywną odpowiedź dał już w zasadzie prezydent Kubicki i zwracam na to uwagę. *„Wyrażamy jednak nadzieję, że uwagi nasze zostaną wzięte do serca, że proces odbędzie się ze szczególną uwagą, i że zostaną wprowadzone do niego chociaż małe zmiany. Potrzeba do tego realnej i równej debaty i zaangażowania, w czym pragniemy uczestniczyć.”* Prezydent Kubicki już w zasadzie na te postulaty odpowiedział, bo zaznaczył, że to jest tak naprawdę początek procesu, bo proces nie jest zamknięty, i tak to należy traktować. Ja sądzę, że nie ma się co przerzucać, czy ktoś chodzi na komisje, czy nie chodzi, nawet my, jako radni, nie zawsze możemy w komisjach uczestniczyć. Przyjmijmy, że proces rewitalizacji w Zielonej Górze się rozpoczął, nie zostaje w tym momencie zamknięty i można go modyfikować, bo też musimy mieć świadomość, że ta cała debata, która w ostatnich tygodniach pojawiła się w mediach, powodowała, że tak jak radny Łatwiński mówił o mieszkańcach jednego fragmentu Zielonej Góry, to do mnie, i zakładam, że do innych radnych też, zaczynają się zgłaszać mieszkańcy, którzy właśnie dzięki temu „zamieszaniu” dowiedzieli się, że jest taki proces. Sądzę więc, że jest to początek drogi, tak jak powiedział prezydent Kubicki. Postarajmy się więc zrealizować te postulaty, które w wypowiedziach społeczników się przewijają i dążyć do jak najszerzego dialogu. Nikt negatywnie nie ocenia samego faktu rozpoczęcia, jak rozumiem były uwagi do formy i kierunków głównych, no ale można mieć różne zdania. Proponowałbym nie kontynuować dyskusji, szczególnie wątków personalnych, bo sądzę, że nie ma co bawić się tu w ocenę personalną osób, które zajmują takie, a nie inne stanowisko. Przyjmuję za dobrą monetę, że to jest początek, nie ukrywam, że jest kilka rzeczy, które ja będę chciał zaproponować i zgłosić propozycje mieszkańców. I sądzę, że to jest dobry kierunek.

Radny p. Filip Gryko – odnoszę wrażenie, że jak jest kilkanaście organizacji działających społecznie, grup, inicjatyw, stowarzyszeń, to raczej trudno uwierzyć, żeby wszyscy byli na raz na urlopie. No chyba, że tam rzeczywiście pięć, czy sześć osób działa, tylko się wymieniają nazwami tych organizacji, wtedy jest to możliwe i jest do zrobienia. A propos stwierdzeń, że „za szybko”, to proponuję autorom tego pisma, żeby poszli na osiedle Zastalowskie i powiedzieli ludziom, którzy mnie zaczepiają i pytają, kiedy będzie zrobiona Dolina Gęśnika, bo czekają kilkanaście lat, że to jest za szybko i trzeba poczekać, co najmniej kilka lat, bo trzeba przygotować jakieś dokumenty. Mieszkańców nie interesuje, jakie dokumenty i po co kolejni eksperci. I kto, jaki ekspert, zadowolony to towarzystwo, co musiałby zrobić, stanąć na głowie, czy chodzić na rękach, żeby to przeszło? Myślę, że chętnie zaproszę ich na takie spotkanie z mieszkańcami wspólnot, którzy ostatnio przychodzili na spotkanie i pytali, kiedy zobaczą projekt Doliny Gęśnika, bo się go domagają, kiedy wykonanie? Chcą konkretów, a nie „za szybko, dokumentacja, priorytety, eksperci”. Tak, że proponuję zakończenie dyskusji – to wniosek formalny, bo myślę że chyba wyczerpaliśmy temat.

Następnie **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały z autopoprawką.

Głosowanie – druk nr 427 z autopoprawką

W głosowaniu udział wzięło 21 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałę w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016-2022¹ – podjęła jednogłośnie. Wyniki głosowania: za – 21 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

2.2. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze - druk nr 428

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze - druk nr 428², w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. Uzasadniał – jest to teren, który można w sposób najbardziej prosty uzbroić, ponieważ wszystkie sieci są obok, a ponadto mamy bezpośrednio dostęp przez obwodnicę południową Kisielina do drogi S3.

Pytania

Radny p. Kazimierz Łatwiński – pytania zadałem na komisji, ale chciałem aby wybrzmiały one na sesji. Pierwsze pytanie dotyczy lasu dębowego, bardzo starego i wartościowego, który zajmuje może 1/5 obszaru planu. Pozostały obszar leśny to monokultura sosnowa i rzeczywiście można ten obszar wykorzystać pod strefę. Wyjątkiem jest enklawa leśna lasu dębowego wzdłuż cieku wodnego. Uważam, że ze względów mikroklimatycznych, krajobrazowych, kulturowych warto ją zachować i również dlatego, że ten las poprawia komfort życia mieszkańcom w całym obszarze wsi Nowy Kisielin, bo ten las chłonie jak gąbka wodę i ją przechowuje i to ma pozytywne działanie. Prośba jest taka, żeby ten las zachować, jeżeli nie chcemy kompromitować idei stref. Bo jeżeli ludzie zobaczą, że dziesiątki hektarów są puste, niezagospodarowane, a my się bierzemy za wycinanie rzadkich u nas lasów dębowych, to my skompromitujemy ideę stref aktywności gospodarczej. Ludzie się wkurzą i jak już raz było zablokują nam w Zielonej Górze rozwój dalszych stref. Róbmy to z głową, bo wcale nie musi powstać fabryka na miejscu tej enklawy leśnej, tym bardziej że przyszłość stref, to jest lokowanie firm, gdzie pracują fachowcy z najwyższej półki. Ci fachowcy, wiem to z europejskich kongresów gospodarczych, dyktują warunki gdzie będą pracować. I to są ludzie, którzy zarabiają od 5 do 10 tys. zł miesięcznie i przede wszystkim decydują w jakim otoczeniu będą pracować. Nie są to ludzie, którzy przyjdą do Zielonej Góry zamknąć się w blaszane pudełka.

Przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak zwrócił uwagę radnemu, że znaczna część pytania mogłaby być przedstawiona w dyskusji.

Radny p. Kazimierz Łatwiński – tego tematu nie poruszę już w dyskusji, a pytanie – czy możemy jednak ten las dębowy dla dobra idei stref aktywności gospodarczej w Zielonej Górze zachować? Czy można przeanalizować i wyznaczyć ewentualnie na tym terenie lub na terenie innej planowanej strefy przy obwodnicy prowadzącej z os. Pomorskiego do drogi S3, węzła multimodalnego, czy też intermodalnego w komunikacji, takiego węzła przeładunkowego? Jest to miejsce, gdzie przeładowuje się kontenery z ciężarówek na pociągi bądź z pociągów na ciężarówki. Jest to szybko rozwijający się sektor transportowy w Polsce.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – przedstawił Pan rozwlekłą analizę. Rozumiem, że podpartą również fachowymi opiniami, bo według mojej wiedzy to eksperci sporządzą plan, nie ja. Eksperci określą, czy jest tam cenny las. Jeżeli jest, to na pewno go zostawimy. Ale, jak Pan zaczyna mówić, że to jest las niezbędny dla mieszkańców Kisielina, to... jest tutaj radny ze Starego Kisielina i może jego zapytajmy, jest on nawet leśnikiem. Jeżeli fachowcy stwierdzą, że to jest cenny las, to go zachowamy natomiast jeżeli stwierdzą, że jest to monokultura sosnowa zwłaszcza, że ona jest przy linii kolejowej, przy strefie, łatwo to uzbroić, to jeżeli będzie taka szansa, to ją wykorzystamy. Pamiętam Pana deklarację z 2006 r., która mówiła o wycięciu setek hektarów bezpośrednio w mieście przy Trasie Północnej, tam Pan chciał wszystko położyć pokotem..., to jakaś straszna metamorfoza.

¹ Uchwała nr XXXVI.417.2016 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016-2022 – załącznik nr 5.1

² Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze - druk nr 428 – załącznik nr 3.2

Uważam, że to miejsce, gdzie jest daleko od zamieszkania, można sobie pozwolić, jeżeli będzie taka potrzeba, przeznaczyć na strefę, natomiast w centrum miasta, to lasy należy jednak zostawić. Drugie pytanie – wchodzimy w oddzielny zakres, ograniczmy się do zakresu uchwały. Przy każdej uchwale możemy dyskutować o wszystkim i o niczym.

Radny p. Robert Sapa – dlaczego te pytania się powtarzają, skoro były omawiane na komisji?

Opinie komisji¹

– Komisja Rozwoju Miasta i Ochrony Środowiska – opinia pozytywna

Opinia Rady Dzielnicy Nowe Miasta – opinia pozytywna², poinformował Przewodniczący Rady Dzielnicy p. Zenon Rabęda.

Dyskusja

Radny p. Kazimierz Łatwiński – wolałbym żeby było mniej złośliwości w wypowiedziach. Z punktu widzenia politycznego chętnie usłyszałbym ekspertyzę pana radnego Rosika, że ten las dębowy nadaje się na drewno do kominków... bo przegrały wybory. Myślę, że warto żeby było mniej złośliwości, a więcej troski o Miasto. Dlaczego zadaję pytanie? Bo kwestia jest ważna. Tego pytania na komisji, nie mamy możliwości zadania prezydentowi Kubickiemu i pan prezydent odpowiedział tutaj, że będzie zbadana ta kwestia. I to jest ważna deklaracja również polityczna, że zwróci uwagę na to, czy będzie dobrze przeanalizowany ten temat w ramach planu. I o to chodziło żebyśmy wiedzieli i opinia publiczna wiedziała, że jest jakiś problem i nie można robić stref na wariata... Ja wyciągnąłem wnioski z 2006 r., gdzie rzeczywiście po dyskusji i po słusznych uwagach ekspertów skorygowałem swoje stanowisko, co do zakresu stref aktywności gospodarczej a po tym jeszcze powstała idea strefy w Nowym Kisielinie. To był wynik pewnej debaty, że się wzajemnie słuchaliśmy i ustępowaliśmy. I teraz o to samo proszę. Nie ma tu żadnych sprzeczności, jestem za rozwojem strefy w Nowym Kisielinie, również w zaproponowanym miejscu, natomiast jest za ochroną tego fragmentu, gdzie jest las dębowy, bo jest go zwyczajnie szkoda. Cóż jest w mieście ważniejsze niż dyskusja o strefach i o nowych miejscach pracy? Nie wiem co... Poświęćmy jeszcze trochę czasu na tą strefę aktywności gospodarczej, a nie nagle oświadczamy, że nam się na obiad śpieszy i mamy gdzieś nowe miejsca pracy. Róbmy to dobrze. Kierunek jest dobry, jest akceptacja, chodzi o szczegóły, chodzi o dobrą korektę w szczegółach, żeby zrobić tak, żeby ci którzy stawiają wymogi, że muszą mieć piękne otoczenie w miejscu pracy bo inaczej nie przyjdą do Zielonej Góry, byli zadowolone, żeby przyszli tutaj... I tyle chciałem powiedzieć.

Prezydent Miasta p. Janusz Kubicki – Pan mówi o złośliwościach, ale żeby Pan siebie posłuchał, ile w Pana wypowiedzi było złośliwości, to byłby Pan chyba pod wielkim wrażeniem. Jeżeli ktoś tutaj powiedział, że się nam śpieszy na obiad i nie zależy na miejscach pracy, to ja sobie nie przypominam, albo znowu czegoś nie usłyszałem. Można gadać głupoty, ale są pewne granice Panie Kazimierzu. Jeżeli tak Pan broni tej zieleni, to niech mi Pan powie, jak to się dzieje, że Puszcę Białowieską ktoś tam tnie i wszyscy protestują i nikt się tym nie przejmuje? Czasami trzeba się zastanowić troszkę nad tym, co się mówi i mieć pewien umiar, bo nikt z nas nie jest przeciwnikiem tego, aby tereny zielone, które są atrakcyjne zostały zachowane. Przypomnę Panu, że w 2006 r. Wy byliście zwolennikami wycięcia wszystkich lasów, które są wokół Trasy Północnej, ja powiedziałem, że nie. Znaleźliśmy teren w Nowym Kisielinie, który był terenem uniwersyteckim. Uzbiliśmy, wnieśliśmy do strefy i zrobiliśmy wszystkie dokumenty...

Radny p. Mirosław Bukiewicz – chciałem prosić o stonowanie tych nastrojów w dyskusji. Weźmy pytanie pana Kazimierza za dobrą monetę, że rosną tam cenne dęby, zbadajmy to. Jeżeli tak jest, to na pewno je oszczędzimy, tak zresztą powiedział prezydent. Nie eskalujmy problemu.

Radny p. Mariusz Rosik – nie wiem co mam odpowiedzieć Panie Kazimierzu, bo wychodzi na to, że, co nie powiem, to będzie źle. Fachowcy przychodzą nie do lasu, żeby odpoczywać w lesie, tylko żeby pracować. Jeżeli tam będą hale i dobre zarobki, to przyjdą fachowcy. Zgadzam się, są tam ładne dęby, ale nie są to drzewa pomnikowe. Takich dębów za torami w stronę Raculi jest bardzo dużo i od strony północnej też jest bardzo dużo. Ja bym nie przesadzał z tymi dębami. Są dęby, są tam świerki, są nieużytki, są sosny. Chcemy zrobić strefę, zrobmy tą strefę, ale nie przesadzajmy. To są normalne drzewa dębowe, nie chciałbym aby odniesiono wrażenie, że ja, jako leśnik chcę wycinania drzew. Nie, nie chcę wycinania drzew, po prostu musimy wycinać drzewa, żeby były nowe drzewa.

¹ Opinie – wnioski komisji – załącznik nr 4

² Uchwała nr XX.183.2016 Rady Dzielnicy Nowe Miasto z 28 lipca 2016 r. - opinia pozytywna projektu uchwały – załącznik nr 3.2

Następnie **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 428

W głosowaniu udział wzięło 20 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze¹ – podjęła jednomyślnie. Wyniki głosowania: za – 20 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

2.3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 429

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 429², w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. p. Krzysztof Kaliszuk**. Uzasadniał – proponowane zmiany wynikają z przychodów i wydatków, które uzyskały nasze instytucje oraz z przeniesienia wydatków ZGKiM-u, wynikające z bieżącej działalności zakładu.

Następnie **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** w związku z brakiem pytań i zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 429

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałą zmieniającą uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016³ – podjęła jednomyślnie. Wyniki głosowania: za – 19 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

2.4. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo - edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze - druk nr 425

Projekt uchwały w sprawie zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo - edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze - druk nr 425⁴ w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił **Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk**. Uzasadniał – na podstawie porozumienia z Uniwersytetem Zielonogórskim, prowadzi ogród botaniczny wraz z mini zoo nasz Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Konieczne jest wprowadzenie uchwały o wysokości opłat. Opłaty są takie same, jakie były, czyli 2 zł dla dorosłych i 1 zł dla dzieci oraz bez opłat dla zorganizowanych grup (uczestniczących w przedsięwzięciach o charakterze edukacyjno-naukowym).

Pytania

Radny p. Mariusz Rosik – dlaczego dopiero teraz przystępujemy do głosowania jeżeli to obowiązuje od kwietnia? Z tego co pamiętam, miał to prowadzić uniwersytet. Co się stało, że przejęło to Miasto?

Zastępca Prezydenta Miasta p. Krzysztof Kaliszuk – trzeba się zgodzić z tym, że tą uchwałą można było podjąć wcześniej, ale dopiero później służby zorientowały się, że należy to zrobić. Gdy uzyskaliśmy tą informację, to w trybie nadzwyczajnym tą uchwałą wnieśliśmy. Kwestia związana z prowadzeniem przez Miasto - wynika to z naszych planów dot. całych wzgórz Piastowskich, co będzie finansowane ze środków unijnych. Planowane jest powiększenie obszaru mini zoo i dla czystości wniosku przyszłego projektu, ważne jest żeby składał go właściciel.

¹ Uchwała nr XXXVI.418.2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze – **załącznik nr 5.2**

² Projekt uchwały zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - druk nr 429 – **załącznik nr 3.3**

³ Uchwała nr XXXVI.419.2016 w sprawie zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 – **załącznik nr 5.3**

⁴ Projekt uchwały w sprawie zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo - edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze - druk nr 425 – **załącznik nr 3.4**

Opinie komisji¹

- Komisja Gospodarki – opinia pozytywna

Po czym **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** w związku z brakiem zgłoszeń do dyskusji przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały.

Głosowanie – druk nr 425

W głosowaniu udział wzięło 19 radnych.

Rada Miasta w wyniku jawnego głosowania – uchwałę w sprawie zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo-edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze² – podjęła jednomyślnie. Wyniki głosowania: za – 19 głosów, przeciw – 0 głosów, wstrzymujących – 0 głosów.

3. ZAMKNIĘCIE SESJI

Następnie w związku z wyczerpaniem porządku obrad **przewodniczący obrad p. Adam Urbaniak** zamknął XXXVI nadzwyczajną sesję Rady Miasta Zielona Góra.

PRZEWODNICZĄCY RADY

PROTOKOŁOWALI:

Adam Maciej Urbaniak

Halina Witkowska

Ewa Walicka

¹ Opinie – wnioski komisji – **załącznik nr 4**

² Uchwała nr XXXVI.420.2016 w sprawie zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo-edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze – **załącznik nr 5.4**

ZAŁĄCZNIKI DO PROTOKOŁU NR XXXVI.2016



1. Wniosek Prezydenta Miasta z dnia 22 lipca 2016 r. o zwołanie sesji nadzwyczajnej
2. Lista obecności.
3. Projekty uchwał w sprawach:
 - 1) przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016 - 2022 – **druk nr 427** i autopoprawka do załącznika A, przedsięwzięcie A.6.1 oraz oświadczenie w sprawie przyjęcia GPR 2016-2022 dla Zielonej Góry organizacji pozarządowych, inicjatyw lokalnych i ruchu miejskiego
 - 2) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo - Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze - **druk nr 428** i uchwała nr XX.183.2016 Rady Dzielnicy Nowe Miasto z 28 lipca 2016 r. - opinia pozytywna projektu uchwały,
 - 3) zmieniającej uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016 - **druk nr 429**,
 - 4) zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo - edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze - **druk nr 425**.
4. Opinie – wnioski komisji.
5. Podjęte uchwały:
 - 1) uchwała nr XXXVI.417.2016 w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zielona Góra na lata 2016-2022
 - 2) uchwała nr XXXVI.418.2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Lubuskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego w rejonie linii kolejowej nr 273 w Zielonej Górze
 - 3) uchwała nr XXXVI.419.2016 w sprawie zmieniająca uchwałę budżetową Miasta Zielona Góra na rok 2016
 - 4) uchwała nr XXXVI.420.2016 w sprawie zasad i wysokości opłat za korzystanie z kompleksu przyrodniczo-edukacyjnego przy ul. Botanicznej w Zielonej Górze